

KAMIEŃ Z LUBAWSKIEJ SZKOŁY

Jak można dowiedzieć się ze źródeł pisanych, podobno przed laty w lubawskiej szkole podstawowej znajdował się cysterski kamień graniczny. Jednakże najstarsze przekazy nie tyle wzmiankują istnienie owego kamienia, ile raczej wspominają o jego braku.

W marcu 1986 roku¹ Zbigniew Sarnecki stwierdzał: „Niestety zaginęły kamienie graniczne znajdujące się na terenie byłej szkoły w Okrzeszynie oraz przy Szkole Podstawowej nr 1 w Lubawce”². Losy owych kamieni pozostawały nieznane także we wrześniu 1988 roku, kiedy to w trakcie IV Biesiady Pokutnej w Krzeszowie Zbigniew Sarnecki „... zaapelował o odszukanie zaginionych granicznych kamieni pocysterskich z Lubawki, Okrzeszyna i innych stojących dawniej na granicy śląsko-czeskiej”³.

Tenże sam Zbigniew Sarnecki również w marcu 1992 roku stwierdzał: „W dalszym ciągu nie jest mi znany los słupków, które były w Szkole Podstawowej nr 2 w Lubawce i w szkole w Okrzeszynie. Remont Muzeum w Kamiennej Górze uniemożliwia odnalezienie dwóch słupków przewiezionych tam w latach sześćdziesiątych przez płk. Świątkę ze strażnicy w Lubawce”⁴. Wprawdzie podany został tu inny numer szkoły, jednak niechybnie autor miał na myśli tę samą szkołę, którą wzmiankował w 1986 roku.

Dalszych losów opisywanego kamienia zapewne nie poznał także Jerzy Sarnecki, który jeszcze w 2008 roku w swoim artykule „Zakonne słupki graniczne”⁵ wspominał jedynie o trzech zachowanych w Lubawce słupkach wyznaczających granice posiadłości cystersów; prawdopodobnie miał on na myśli kamienie powszechnie podówczas znane: jeden sprzed strażnicy przy ul. Przyjaciół Żołnierza i dwa kamienie zlokalizowane przed ulanowickim kościołem.

Również i ja uznawałem ów kamień za zaginiony. Jednak w 2008 roku Ryszard Czopek, autor nieistniejącego już serwisu poświęconego kamiennym krzyżom, napisał do mnie: „Z tego co wiem to jeden z kamieni granicznych znajduje się w Izbie Pamięci Szkoły Podstawowej w Lubawce”⁶.

1 Przywołany artykuł ukazał się w kwietniu 1987 roku, jednak autor jego powstanie datuje na 25 marca 1986 roku.

2 Z. Sarnecki, *Krzeszowskie pogranicze*, [1]s.27.

3 A. Scheer, *Sprawozdanie z IV Biesiady Pokutnej w Krzeszowie*, [3]s.6.

4 Z. Sarnecki, *Doniesienie terenowe nr 127*, [2]s.12.

5 Tekst ten w lipcu 2008 roku dostępny był pod adresem http://www.chelmsko.pl/index2.php?option=com_content&do_pdf=1&id=222 – jednakże portal ten przed laty został zamknięty.

6 Fragment korespondencji e-mail z dnia 30 września 2008 roku.



Ilustracja 1: Kamień graniczny zakonu cystersów z lubawskiej szkoły przy ul. Mickiewicza. Znak pozbawiony jest większości części podziemnej, która być może została w przeszłości utracona; prawdopodobnie z tego powodu zamontowany został na wykonanej wtórnie podstawie (odlewie betonowym?), która pozwala na jego ekspozycję w ustawieniu pionowym. Z prawej strony widoczny numer „596” oraz litera „P”. Fotografie: Paweł Kasprzyk, październik 2008 roku.

Bardzo zainteresowało mnie stwierdzenie, że kamień „znajduje się”, a nie „znajdował się”. Być może kamień jedynie uważany jest za zaginiony, a w rzeczywistości znajduje się w owej izbie pamięci? Postanowiłem sprawdzić informację otrzymaną od Ryszarda Czopka. Na stronie internetowej lubawskiego gimnazjum znalazłem dane kontaktowe do nauczyciela historii i wysłałem e-mailem zapytanie. Już następnego dnia pan Paweł Kasprzyk odpisał mi, że faktycznie kamień ten jest przechowywany w szkole. Czyli ten znak graniczny jednak nie zaginął!

Poprosiłem więc o zdjęcia oraz kilka bardziej szczegółowych informacji. Szybko otrzymałem od pana Pawła Kasprzyka liczne fotografie uzupełnione następującym opisem: „*Słupek graniczny krzeszowskich cystersów znajduje się w budynku szkoły przy ul. Mickiewicza 4 w Lubawce (dawniej Szkoła Podstawowa nr 1, obecnie Gimnazjum w Zespole Szkół Publicznych) na pewno od 1987 r. [wtedy zacząłem pracę w szkole i słupek już był], a prawdopodobnie w latach 70-tych (...) W połowie lat 70-tych nauczycielem wychowania obywatelskiego w naszej szkole był emerytowany dowódca strażnicy ówczesnego WOP w Lubawce, kpt. Kazimierz Świątek – prawdopodobnie z jego inicjatywy kamień trafił do tworzonej wtedy Izby Pamięci Narodowej. Po Izbie Pamięci pozostało wspomnienie... Gdy zaczynałem pracę w szkole, przypadkiem natknąłem się na słupek graniczny w kącie pomieszczenia będącego wyjściem na dach budynku. Zabrałem kamień do klasy, w której uczyłem i wędruje on ze mną od 21 lat – aktualnie jest w sali nr 23 na II piętrze (i nie rozstanę się z nim do końca mojej pracy w tym budynku !!!)*”⁷.

Prawdopodobnie wymieniony przez Pawła Kasprzyka „dowódca strażnicy ówczesnego WOP w Lubawce, kpt. Kazimierz Świątek” i wspomniany przez Zbigniewa Sarneckiego „płk. Świątek ze strażnicy w Lubawce”⁸ to jedna i ta sama osoba; słusznym wydaje się podejrzenie Pawła Kasprzyka, że to właśnie ów Świątek przyczynił się do przeniesienia kamienia granicznego do tutejszej szkoły, gdzie zabytek ten mógł trafić nawet w latach 60. ubiegłego wieku, tak jak i kamienie z kamiennogórskiego muzeum.

Tak więc udało mi się ustalić, że kamień z lubawskiej szkoły nie zaginął, lecz przechowywany jest w jednej z sal lekcyjnych. Wprawdzie przesłane przez pana Pawła Kasprzyka zdjęcia (patrz ilustracja 1) ukazywały stan zachowania owego zabytku, jednak mimo wszystko chciałem kiedyś osobiście zobaczyć opisywany znak graniczny. Jednakże wcale nie było to łatwe...

7 Fragment korespondencji e-mail z dnia 8 października 2008 roku.

8 Z. Sarnecki, *Doniesienie terenowe nr 127*, [2]s.12.

Marian Gabrowski
ul. Józefa Kozłowskiego 1
64-400 Polkowice

Dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Lubawce
ul. Mickiewicza 4
58-420 Lubawka

Petycja

Na podstawie art. 2 ustawy o petycjach z dnia 11 lipca 2014 roku wnoszę do Dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Lubawce petycję o:

- wyeksponowanie przechowywanego w budynku lubawskiej szkoły zabytkowego kamienia granicznego z 1727 roku;
- złożenie wniosku o jego wpis do ewidencji zabytków.

Uzasadnienie

Miasto Lubawka niemalże od samego początku swojej historii związane było z krzeszowskim zakonem cystersów. To właśnie ci zakonnicy, będący właścicielami nie tylko Lubawki, lecz i wielu okolicznych miejscowości, ustawili przed wiekami na grzbiecie Gór Kruczych kamienne słupy wyznaczające granicę ich dóbr. Były to okazałe znaki graniczne, wykonane z bloków piaskowca, przyozdobione stylizowanymi insygniami władzy opackiej (infuła i pastorał), datą ich ustawienia (rok 1727) oraz monogramem ówczesnego opata (IAG – *Innocentius Abbas Grissoviensis*, czyli „*Innocenty opat krzeszowski*”). Po sekularyzacji klasztoru kamienie te, ustawione pierwotnie na granicy pomiędzy Czechami a Śląskiem, w dalszym ciągu pełniły funkcję znaków granicznych, przy czym w miejscu ich ustawienia znajdowały się już kresy państwa pruskiego. Pod koniec XIX wieku kamienie stojące na granicy zostały ponumerowane. Na przestrzeni kolejnych dziesięcioleci niektóre z nich zostały pozbawione elementów dekoracyjnych i pełniły funkcję świeckich znaków wytyczających granicę pomiędzy Niemcami a Czechosłowacją, Polską a Czechosłowacją, a wspólnie pomiędzy Polską a Czechami.

Na szczęście nie wszystkie znaki uległy zniszczeniu. Dostrzeżono ich walory artystyczne i historyczne, dzięki czemu część z nich została ocalona od zapomnienia. Dla przykładu: cztery kamienie znajdują się w Krzeszowie, tyleż samo w Ulanowicach; po jednym kamieniu posiadają muzea w Kamiennej Górze, Bolkowie czy też w czeskiej miejscowości Žacléř. Niektóre z takich kamieni potrafią zaginać nawet współcześnie, np. od dziesięciu lat nieznane są losy kamienia stojącego niegdyś przed lubawską strażnicą przy ul. Przyjaciół Żołnierza. Z kolei niektóre są na nowo odkrywane, jak kamień stojący przed dawnym domkiem myśliwskim w Dolinie Raby w Górach Kruczych. Choć po domku nie ma dziś najmniejszego śladu, to ustawiony przed nim kamień stoi w tym samym miejscu, gdzie ustawiono go jeszcze przed wojną.

Również i lubawska szkoła podstawowa może pochwalić się posiadaniem takowego znaku granicznego, choć nie jest do końca wiadomo, kiedy i w jakich okolicznościach znak ów trafił w to miejsce. Prawdopodobnie pojawił się on tu dzięki oficerowi Wojsk Ochrony Pogranicza, Kazimierza Świątka, który jako emerytowany dowódca lubawskiej strażnicy WOP był tutaj w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku nauczycielem wychowania obywatelskiego. Kamień trafił do tworzonej wtedy Izby Pamięci Narodowej. Po latach izbę zlikwidowano, a losy kamienia pozostawały zagadką. Żywo interesujący się tą tematyką Zygmunt Sarnecki jeszcze w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku apelował o podjęcie prób jego odszukania. Natomiast sam kamień odnalazł w 1987 roku jeden z lubawskich nauczycieli, który to przypadkiem natknął się na słupek gra-

Ilustracja 2: Pierwsza strona mojej petycji do Dyrektora Zespołu Szkół Publicznych.

niczny w kącie pomieszczenia będącego wyjściem na dach budynku. Przez dziesiątki lat ów zabytek zabierany był do klasy będącej pod opieką wspomnianego nauczyciela, jeszcze w 2008 roku zdobił salę numer 23 na drugim piętrze ówczesnej szkoły. Dziś w lubawskiej szkole nauczyciel ten już nie pracuje, zresztą i sama szkoła na przestrzeni lat ulegała nie tylko istotnym zmianom organizacyjnym, lecz przeprowadzano także jej rozbudowę i remonty. W którychś momencie, zapewne w celu jego zabezpieczenia w czasie prowadzonych prac, wspomniany kamień został wyniesiony z sali 23 i ostatecznie ustawiony w pomieszczeniu gospodarczym konserwatorów, zlokalizowanym w piwnicy nowego skrzydła szkoły. W ten sposób historia zatoczyła koło: niegdyś zaginął on w kącie pomieszczenia będącego wyjściem na dach budynku, dziś jest tak samo zapomniany, niemal niedostępny i przechowywany w piwnicy.

Dlatego też zwracam się z petycją o wyekspozowanie opisywanego kamienia poprzez umieszczenie go w miejscu dostępnym zarówno dla uczniów, jak i dla przybywających gości. Moim zdaniem najwłaściwszą lokalizacją dla ekspozycji tegoż zabytku byłaby funkcjonująca w lubawskiej szkole izba pamięci. Wprawdzie izba ta poświęcona jest „*Żołnierzom Sybiru*”, jednakże tematyka ta wynika niewątpliwie z faktu, że takie właśnie imię nosi szkoła. Natomiast sam zabytek od dziesiątek lat związany jest z tutejszą szkołą, tak więc jego wyekspozowanie w tym miejscu wydaje się jak najbardziej właściwe. Dodatkowo w pomieszczeniu tym kamień graniczny znajdowałby się w otoczeniu innych historycznych przedmiotów, co chroniłoby go przed ewentualnymi aktami wandalizmu. Z kolei umieszczony przy kamieniu krótki opis powinien informować czym jest ten przedmiot i jaka jest jego historia.

Przeniesienia kamienia do izby pamięci byłoby krokiem właściwym, jednak wcześniejsze losy opisywanego słupek wyraźnie pokazują, że działania takie nie są trwałą formą zabezpieczenia tegoż zabytku. Dlatego zwracam się również z petycją o podjęcie przez Dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Lubawce kroków niezbędnych do wpisania przedmiotowego znaku granicznego do właściwej ewidencji zabytków ruchomych. Niewątpliwie obiekt ten spełnia definicję zabytku, jaką znajdujemy w art. 3 pkt. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, tak więc możliwe byłoby podjęcie starań o objęcie opisywanego kamienia odpowiednią ochroną poprzez wpis do rejestru zabytków, co z kolei wymaga złożenia przez właściciela wniosku do wojewódzkiego konserwatora zabytków, o czym mówi art. 10 pkt. 1 przywołanej już ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę niniejszą petycję o wyekspozowanie wspomnianego kamienia granicznego oraz o złożenie wniosku o jego wpis do ewidencji zabytków. Chciałbym też zauważyć, że art. 8 ust. 1 ustawy o petycjach zobowiązuje podmiot rozpatrujący moją petycję do niezwłocznego zamieszczenia na stronie internetowej informacji zawierającej odwzorowanie cyfrowe złożonej petycji, natomiast pismo niniejsze nie zawiera zgody na ujawnienie danych osobowych podmiotu wnoszącego petycję, o której to zgodzie mowa w art. 4 ust. 3 przywołanej ustawy. Dlatego też wnoszę o dokonanie anonimizacji podlegających upublicznieniu skanów zarówno samej petycji, jak i dotyczących jej aktualizacji odnoszących się do przebiegu postępowania, o których mowa w art. 8 ust. 2 ustawy o petycjach.

Gdyby zaś dyrekcja szkoły zdecydowała się na realizację postulatów zawartych w mojej petycji, to ze swojej strony deklaruje pomoc w przygotowaniu ewentualnego krótkiego opisu zarówno wzmiankowanego tu kamienia granicznego, jak i jego losów na przestrzeni kolejnych stuleci.

Z poważaniem,

Ilustracja 3: Druga strona mojej petycji skierowanej w listopadzie 2019 roku do Dyrektora Zespołu Szkół Publicznych przy lubawskiej ul. Mickiewicza.

Pewnym problemem okazał się fakt, że szkoła otwarta jest w dni robocze, a ja mieszkam dość daleko od Lubawki i jeśli już pojawiaam się w okolicy, to prawie zawsze w weekendy. Wprawdzie po kilku latach wreszcie udało mi się pojawić tutaj w środku tygodnia, jednak akurat pan Paweł Kasprzyk przebywał na urlopie; postanowiłem spróbować gdzieś indziej.

Moja wizyta odciągała się w czasie i kiedy w końcu pojawiłem się tutaj ponownie, to od dawnej korespondencji z nauczycielem historii minęło już jedenaście lat, a pedagog ów zdążył przejść na emeryturę. Jednak jakie były losy interesującego mnie kamienia granicznego? W międzyczasie wybudowano nowy budynek szkoły, zreformowany system oświaty spowodował likwidację tutejszego gimnazjum, w starym budynku rozpoczęto remonty sal, zmieniała się kadra pedagogiczna...

W szkole spotkałem się z bardzo miłym przyjęciem i udało mi się ustalić, że w bliżej nieustalonym momencie kamień przeniesiony został do pomieszczenia piwnicznego, zapewne w celu zabezpieczenia go na czas remontu. Wprawdzie działania takie niewątpliwie podyktowane zostały troską o ten znak graniczny, niemniej jednak ograniczały, lub wręcz uniemożliwiały, dostęp do owego zabytku. W ten sposób historia zatoczyła koło: niegdyś „zaginął” on w kącie pomieszczenia będącego wyjściem na dach budynku, dziś był tak samo zapomniany, niemal niedostępny i przechowywany w piwnicy.

Po powrocie do domu postanowiłem podjąć działania mające na celu ponowne „wydobycie” opisywanego tu kamienia na światło dzienne. W tym celu wysłałem do Dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Lubawce petycję, w której wnioskowałem o wyeksponowanie przechowywanego w szkole kamienia oraz o jego wpis do ewidencji zabytków; wnioski poparłem zaś rozbudowanym uzasadnieniem (patrz ilustracja 2 i 3).

Wprawdzie na rozpatrzenie petycji ustawa przewiduje termin trzymiesięczny⁹, jednakże na stronie internetowej jej treść powinna zostać opublikowana „niezwłocznie”¹⁰. A ja po upływie miesiąca w dalszym ciągu nie mogłem jej nigdzie odnaleźć. Nie miałem nawet pewności, gdzie miałaby ona zostać zamieszczona: na witrynie internetowej szkoły, jej stronach Biuletynu Informacji Publicznej; czy też może na stronie lubawskiego Urzędu Miasta i Gminy lub jego serwisie BIP?

9 Ustawa o petycjach, art. 10 pkt. 1: „Petycja powinna być rozpatrzona bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w terminie 3 miesięcy od dnia jej złożenia”.

10 Ustawa o petycjach, art. 8 pkt. 1: „Na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję lub urzędu go obsługującego niezwłocznie zamieszcza się informację zawierającą odzworowanie cyfrowe (skan) petycji (...)”.

Zadałem więc następujące pytanie: „(...) kiedy i pod jakim adresem internetowym została opublikowana moja petycja (...)”¹¹, przy czym skorzystałem z platformy ePUAP i uprawnień, jakie daje ustawa o dostępie do informacji publicznej. Ponieważ lubawska szkoła nie posiada swojej skrzynki na platformie ePUAP, toteż zapytanie swoje skierowałem do Urzędu Miasta i Gminy w Lubawce, gdyż szkoła lubawska jest jednostką organizacyjną tegoż urzędu. Już po tygodniu Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego wysłał mi pismo informujące, że zgodnie z moim wnioskiem kamień graniczny „został wyeksponowany”¹².

Dodatkowe informacje udało mi się uzyskać dzięki złożonemu wcześniej zapytaniu dotyczącemu miejsca publikacji mojej petycji. Wprawdzie już w przesłanej wcześniej odpowiedzi Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego¹³ w Lubawce stwierdził, że kamień został wyeksponowany, lecz z kolejnego pisma dowiedziałem się, że podjęto również procedurę wpisania do ewidencji zabytków¹⁴. I co istotne, 19 grudnia

11 Skierowany do Urzędu Miasta w Lubawce wniosek z dnia 5 grudnia 2019 roku o udostępnienie informacji publicznej: „(...) Proszę o udzielenie mi informacji, kiedy i pod jakim adresem internetowym została opublikowana moja petycja do Dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Lubawce, która jest jednostką organizacyjną Miasta i Gminy Lubawka. Pytanie powyższe dotyczy petycji z dnia 4 listopada 2019 roku, która została skierowana do Dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Lubawce, a wysłana dnia 5 listopada 2019 roku za pośrednictwem Poczty Polskiej jako przesyłka polecona o numerze 00559007734750104317. Zgodnie z informacją dostępną na stronie śledzenia przesyłek Poczty Polskiej przesyłkę adresatowi doręczono 7 listopada 2019 roku. Właśnie mija miesiąc od wysłania przeze mnie wspomnianej petycji, a do dnia dzisiejszego nie mogę znaleźć jej skanu na stronach internetowych zarówno samej szkoły, jak Gminy Lubawka (...) proszę o udzielenie mi informacji, kiedy i pod jakim adresem internetowym petycja ta została opublikowana. Z poważaniem, Marian Gabrowski”.

12 Pismo Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lubawce z 12 grudnia 2019 roku: „Informuję, że zgodnie z petycją z dnia 4 listopada 2019 roku, która została skierowana do Dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Lubawce, a wysłana dnia 5 listopada 2019 roku za pośrednictwem Poczty Polskiej jako przesyłka polecona o numerze 00559007734750104317, Zgodnie z informacją dostępną na stronie śledzenia przesyłek Poczty Polskiej przesyłkę adresatowi doręczono 7 listopada 2019 roku informując, że kamień graniczny z roku 1727 przechowywany w budynku szkoły został wyeksponowany. W załączniku przesyłam dokumentację fotograficzną”.

13 Nie do końca jestem w stanie zidentyfikować datę, kiedy lubawski Zespół Szkół Publicznych został przekształcony w Zespół Szkolno-Przedszkolny. Widoczne na stronie www statutu szkoły podstawowej i Zespołu Szkolno-Przedszkolnego uchwalone zostały 28 listopada 2019 roku, a więc tuż po złożeniu mojej petycji.

14 Pismo Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lubawce z dnia 19 grudnia 2019 roku: „Informuję, że zgodnie z zapytaniem publicznym, iż w dniu 07.11.2019r. do Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego wpłynęła petycja w sprawie wyeksponowania przechowywanego w budynku szkoły zabytkowego kamienia granicznego z 1727 roku i złożenie wniosku o jego wpis do ewidencji zabytków. Zgodnie z petycją w/w kamień graniczny został wyeksponowany w budynku szkoły. Procedura wpisania do ewidencji zabytków również została podjęta (w toku). W związku z powyższym w/w dzia-

2019 roku na stronie internetowej szkoły umieszczono skan petycji wraz z odpowiedzią na petycję i dokumentacją fotograficzną. Przy czym umieszczenie petycji i zdjęć na stronie internetowej jest dla mnie o tyle ważne, że umożliwia mi bezproblemowe zaprezentowanie w tym miejscu owej dokumentacji fotograficznej.



ul. Mickiewicza 4
58 - 420 Lubawka
tel/fax 75 74 11 762

Zespół Szkolno - Przedszkolny w Lubawce

www.sp.lubawka.eu
www.przedszkole.lubawka.eu

Zespół Szkolno-Przedszkolny
w Lubawce
SKOŁA PODSTAWOWA
58-420 Lubawka, ul. Mickiewicza 4
tel./fax 75/ 74 11 762

Lubawka, 12.12.2019r.

Sz.p.

MARIAN GABROWSKI

Informuję, że zgodnie z petycją z dnia 4 listopada 2019 roku, która została skierowana do Dyrektora Zespołu Szkół Publicznych w Lubawce, a wysłana dnia 5 listopada 2019 roku za pośrednictwem Poczty Polskiej jako przesyłka polecona o numerze 00559007734750104317, Zgodnie z informacją dostępną na stronie śledzenia przesyłek Poczty Polskiej przesyłkę adresatowi doręczono 7 listopada 2019 roku informuję, że kamień graniczny z roku 1727 przechowywany w budynku szkoły został wyeksponowany. W załączniku przesyłam dokumentację fotograficzną.

Dyrektor
dr inż. Arkadiusz Rzepka

Ilustracja 4: Datowana na 12 grudnia 2019 roku informacja dotycząca rozpatrzenia przez Dyrektora szkoły mojej petycji.

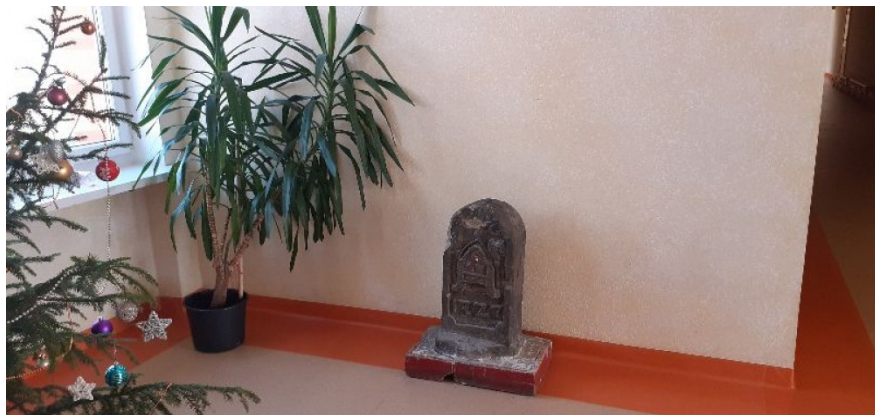
O ile mogę cytować dokumenty urzędowe, gdyż nie obejmuje ich prawo autorskie¹⁵, to nie do końca jestem pewien, czy wolno mi zamieścić załączone do dokumentu zdjęcia. Czy oby na pewno można je uznać za materiały urzędowe, również niebędące przedmiotem prawa autorskiego? Natomiast publikacja owych zdjęć na szkolnej stronie

lania uznane zostały za wystarczające. Jednak po Pańskim zapytaniu publicznym skierowanym do Burmistrza Miasta Lubawki w dniu 19.12.2019r: na stronie szkoły umieściliśmy skan petycji i odpowiedź na petycję z dokumentacją fotograficzną”.

15 Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, art. 4: „Nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego (...) 2) urzędowe dokumenty, materiały, znaki i symbole”.

internetowej, a więc ich uprzednie rozpowszechnienie, pozwala mi legalnie przytoczyć je w ramach prawa cytatu¹⁶.

Na stronie internetowej lubawskiej szkoły¹⁷ zamieszczono zanoni-mizowane skany dokumentów (moją petycję widoczną na ilustracjach 2 i 3 oraz odpowiedź z ilustracji 4) wraz z dwoma zdjęciami, przedsta-wionymi na ilustracjach 5 i 6).



Ilustracja 5: Wyeksponowany w lubawskiej szkole kamień graniczny z 1727 roku. Fotografia: Szkoła Podstawowa w Lubawce, grudzień 2019 roku (źródło: sp.lubawka.eu).

Fotografie ukazują kamień graniczny, umieszczony na tej samej betonowej „stopie”, na jakiej przedstawiały go zdjęcia z 2008 roku (patrz ilustracja 1). Znak graniczny został ustawiony na korytarzu szkolnym, w pobliżu okna skierowanego na północ (za oknem widoczne są zbocza góry, niewątpliwie jest to pobliska Święta Góra). Czy mogę więc stwierdzić, że składając petycję udało mi się zrealizować zamierzony cel? Mam w tym miejscu pewne wątpliwości. Wprawdzie sam kamień został ponownie „odnaleziony” i wyeksponowany, jednak nie do końca jestem pewien, czy aktualny efekt moich działań nie okaże się dla tego zabytku „niedźwiedzią przysługą”. Z bliżej nieokreślonego powodu dyrekcja szkoły postanowiła wyeksponować kamień nie poprzez jego umieszczenie w izbie pamięci, jak to sugerowałem w swojej petycji, lecz poprzez wystawienie go na korytarzu szkolnym.

16 Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, art. 29: „*Wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów oraz rozpowszechnione utwory plastyczne, utwory fotograficzne lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym celami cytatu, takimi jak wyjaśnianie, polemika, analiza krytyczna lub naukowa, nauczanie lub prawami gatunku twórczości*”.

17 <http://sp.lubawka.eu/news/article/szkoła-podstawowa-w-lubawce/7/12300> – dostęp grudzień 2019.



Ilustracja 6: Drugie zdjęcie przedstawiające wyeksponowany w lubawskiej szkole kamień graniczny z 1727 roku. Fotografia: Szkoła Podstawowa w Lubawce, grudzień 2019 roku (źródło: sp.lubawka.eu).

Jednak czy kamień w takim miejscu jest bezpieczny? Można twierdzić, że inne kamienie przez dziesięciolecia stoją w lasach i na zewnątrz budynków, więc i temu na korytarzu szkolnym nic się nie stanie. Jednak zabytek umieszczony w takim miejscu zdecydowanie bardziej narażony jest na tzw. wandalizm zabawowy. Czy za pięć, siedem lub dwanaście lat nie okaże się, że kilku z uczniów postanowiło za pomocą pisaka uwiecznić swoje inicjały, a ktoś inny w miękkim i podatnym piaskowcu wyrył cyrklem przebite strzałą serce, będące dowodem jego wiecznej miłości do najpiękniejszej koleżanki z klasy? Wprawdzie w szkole zainstalowany jest monitoring, a w czasie przerw porządku strzegą dyżurni nauczyciele, jednak doświadczenie życiowe każe podejrzewać, że opisany scenariusz mimo wszystko jest dość prawdopodobny. Dlatego nie mogę zrozumieć, dlaczego dyrekcja nie zdecydowała się na ustawienie kamienia w szkolnej izbie pamięci.

Na koniec warto jeszcze zwrócić uwagę na liczbę porządkową, jaka została wykuta na powierzchni bocznej znaku granicznego (patrz ilustracja 1; odrys samej liczby na ilustracji 7). O ile powierzchnia czołowa słupka cysterskiego wykonana została z dużą dbałością o szczegóły, to liczba „596” oraz towarzysząca jej litera „P” zostały wykute o wiele mniej starannie. Może świadczyć to o tym, że symbole te naniesione

zostały wtórnie, zapewne już na kamieniu ustawionym na granicy państwowej.

A large, stylized, handwritten-style outline of the number 596. The digits are thick and black, with a slightly irregular, hand-drawn appearance. The '5' is on the left, the '9' is in the middle, and the '6' is on the right. The '9' has a small loop at the top, and the '6' has a small loop at the bottom.

Ilustracja 7: Odrys liczby wykutej na bocznej powierzchni kamienia granicznego z 1727 roku.

BIBLIOGRAFIA

1. Sarnecki Zbigniew, Krzeszowskie pogranicze, [w:] Przydrożne Pomniki Przeszłości, kwiecień 1987
2. Sarnecki Zygmunt, Doniesienie terenowe nr 127, [w:] Bractwo Krzyżowców, zeszyt nr 19, 1992
3. Scheer Andrzej, Sprawozdanie z IV Biesiady Pokutnej w Krzeszowie, [w:] Bractwo Krzyżowców, zeszyt nr 12, październik 1988